

KLASYCY MYŚLI PRAWNEJ

LEON

PETRAZYCKI

POLITYKA PRAWA CYWILNEGO
I EKONOMIA POLITYCZNA





Leon Petrażycki
(1867–1931)

K L A S Y C Y M Y Ś L I P R A W N E J

LEON
PETRAZYCKI

POLITYKA PRAWA CYWILNEGO
I EKONOMIA POLITYCZNA

tłumaczenie

Paweł Kosiński

redakcja naukowa, wstęp i uwspółcześnienie przekładu

Adam Bosiacki

Zamów książkę w księgarni internetowej

profinfo.pl
księgarnia internetowa



Wolters Kluwer
Polska

Warszawa 2017

Dane o oryginalne

Die Lehre vom Einkommen. Vom Standpunkt des gemeinen Civilrechts unter Berücksichtigung des Entwurfs eines bürgerlichen Gesetzbuches für das Deutsche Reich von Leo v. Petrážycki. II Band. Einkommensersatz. 1. Teil: Grundlegung. 2. Teil: Zinsen. 3. Teil: Arbeitseinkommen, Honorar, Unternehmungsgewinn. Anhang: Entwurf (II), Civilpolitik und politische Oekonomie, Berlin 1895, H. W. Müller

Seria „Klasyki Myśli Prawnej”

Redaktor Naukowy serii
Adam Bosiacki

Redaktor Naukowy tomu
Adam Bosiacki

Tłumaczenie
Paweł Kosiński

Wydawca
Agata Jędrasik

Redaktor prowadzący
Grażyna Polkowska-Nowak

Korekta
Grażyna Cwietkow-Góralna

Projekt okładki i stron tytułowych
Grafos

Łamanie
Andytex

W wydaniu wykorzystano portret autora ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego oraz reprodukcję strony tytułowej edycji dzieła znajdującej się w zbiorach Harvard University, zdigitalizowanej przez Google (domena publiczna).

**Publikacja powstała przy współpracy i dofinansowaniu
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego**

© Copyright by Wolters Kluwer SA, 2017

ISBN 978-83-264-8955-6

Dział Praw Autorskich
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
tel. 22 535 82 00, fax 22 535 81 35
e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl
www.wolterskluwer.pl
księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Die
Lehre vom Einkommen.

Vom Standpunkt des gemeinen Civilrechts

unter Berücksichtigung

des Entwurfs eines bürgerlichen Gesetzbuches für das Deutsche Reich.

Von

Leo v. Petrażycki.

II. Band.

Einkommensersatz.

1. Theil: Grundlegung. 2. Theil: Zinsen. 3. Theil: Arbeitseinkommen,
Honorar, Unternehmergewinn. Anhang: Entwurf (II), Civilpolitik und
politische Oekonomie.



Berlin 1895.
Verlag von H. W. Müller.

dzinach (najmniej w zakresie prawa prywatnego) i z tego powodu jest on najbardziej znanym polskim prawnikiem na świecie. Pod względem oddziaływania teoria prawa Leona Petrażyckiego da się porównać jedynie z koncepcją Hansa Kelsena, jako najbardziej znanego prawnika XX stulecia.

Koncepcje prawa Leona Petrażyckiego mogą być rozpatrywane w trojkiej perspektywie.

W sensie ścisłym są przejawami świata styku kultur prawnych Niemiec, Polski po odzyskaniu niepodległości i Rosji, jednak kontekst polski jest w tym aspekcie zepchnięty na plan dalszy. Jak wspomniano, Petrażycki odczuwał więź z Polską, rzadko jednak – by nie powiedzieć wcale – związek taki funkcjonował w sensie naukowym⁸². Także politycznie Leon Petrażycki w sposób szczególny nie deklarował się jako Polak: zarówno przed 1917 r. w Rosji⁸³, jak i po przybyciu do kraju, choć zauważa się, że na bieżąco demonstrował polskie uczucia narodowe⁸⁴. Zdecydowanie bardziej ścisły w analizie myśli Petrażyckiego jest jednak kontekst niemiecki i rosyjski, w których uczony odgrywał znaczącą rolę w tworzeniu teorii, kodyfikacji i praktyki, oraz w nauce prawa, angażując się nawet w prace kształtującego się w Rosji wbrew intencji rządu parlamentu czy współredagując pismo o wyrazistym charakterze politycznym. W Rosji następowało i następuje to najszerzej.

⁸² Za związek z polskością można uznać członkostwo Petrażyckiego w Stowarzyszeniu Prawników i Ekonomistów Polskich w Piotrogradzie po 1917 r., mniej członkostwo w Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. W obu stowarzyszeniach Petrażycki nie tylko nie odegrał istotnej roli, ale i nie wiadomo nic o jego działalności w tych organizacjach.

⁸³ Zjawisko takie dotyczyło zresztą wielu polskich prawników w przedrewolucyjnej Rosji. Obok Petrażyckiego przedmiotem badań byli np. niedawno najważniejsi rosyjscy cywiliści: Gabriel Szerszeniewicz (1863–1912) i uchodzący swego czasu za najbogatszego człowieka w Rosji Aleksander Lednicki (1866–1934). Do polskości najbardziej ekspresyjnie nawiązywał chyba ten ostatni (podobnie jak Petrażycki zakończył zresztą życie samobójstwem). Por. szerzej A. Bosiacki, *Polscy prawnicy w Rosji...*

⁸⁴ A. Walicki, *Filozofia prawa...*, s. 235.

Płaszczyznę trzecią stanowią ściśle naukowe przekonania uczonego, w tym przede wszystkim psychologiczne ujęcie prawa, szeroko rezonujące od ponad wieku i wciąż obecne w świecie naukowym. W innym kształcie dyskusja o narodowości Petrażyckiego⁸⁵, jako *sui generis* człowieka nauki, jest nierozwiązywalna, chociaż toczy się od dziesięcioleci. W najszerszym zaś aspekcie Petrażycki funkcjonuje nie tylko w nauce prawa, lecz także w elementach socjologii, psychologii, filozofii i logiki czy nauk społecznych.

W szerszym sensie prawnym twórczość Petrażyckiego wpisuje się w teoretyczne dyskusje o koncepcji prawa w Rosji w drugiej połowie XIX w. do rewolucji bolszewickiej oraz w mniejszym stopniu – w dyskusje nad kształtem prawa cywilnego, w tym prawa narodowego i zaadaptowanego do współczesności rzymskiego prawa prywatnego (pandektystyka), oraz związanymi z tym dyskusjami nad kształtem pozytywizmu w Niemczech. Zarówno w Niemczech, jak i w Rosji Petrażycki jest przeciwnikiem *stricte* konsumpcjonistycznego spojrzenia na prawo („płytkiego utylitaryzmu”⁸⁶ czy wąskiego praktycyzmu⁸⁷), co jest jedną z przyczyn tzw. walki o prawo i jego koncepcji polityki prawa⁸⁸. Jedną z podstaw teorii Petrażyckiego jest w związku z tym krytyka jurysprudencki interesów (*Begriffsjurisprudenz*) klasyki pozytywizmu prawniczego Rudolfa von Jheringa (1818–1892)⁸⁹. Petrażycki uznał ją za uzasadnienie egoizmu, źródło kryzysu kulturalnego, a w sensie jeszcze szerszym sprzeniewiezenie się zasadom nauki, jak w szczególności bezinteresowne poszukiwanie prawdy. Tak rozumiany pozytywizm jest tylko wąskim praktycyzmem, który prowadzi do instrumentalnego traktowania prawa przez prawników⁹⁰. *A contrario* Petrażycki opowiadał się za odrodzeniem prawa naturalnego rozumianego jako obiektywizm, a przede wszystkim jako tworzenie

⁸⁵ Zob. np. A. Walicki, *ibidem*.

⁸⁶ Ostatni termin, por. A. Walicki, *ibidem*, s. 240.

⁸⁷ A. Walicki, *ibidem*, s. 238.

⁸⁸ Por. M. Borucka-Arctowa, *Teoria...*, s. 17, a z prac ostatnich popularną broszurę E. Sowy-Sikorskiej, *Petrażycki*, Warszawa 2014, s. 37 i n.

⁸⁹ To i dalsze stwierdzenia na ten temat: A. Walicki, *Filozofia prawa...*, s. 237 i n.

⁹⁰ Nieco inaczej por. A. Walicki, *ibidem*, s. 239. Zauważmy, że w tak właśnie wąski sposób traktowany jest współcześnie pozytywizm prawniczy zarówno przez zwolenników, jak i przeciwników.

dobrych praw, także w zakresie konkretnych rozwiązań cywilnoprawnych. Nie odżegnywał się jednak od pozytywizmu⁹¹ ani nie był nihilistą prawnym w rosyjskim znaczeniu tego terminu. Nie potępiał wszystkich aspektów historyzmu jako źródła prawa, choć był przeciwny organicyzmowi teorii (przede wszystkim Ottona von Gierkego) i jego nieracjonalnym elementom.

Petrażycki jest przede wszystkim twórcą psychologicznej teorii prawa i polityki prawa. Jak wskazują badacze, koncepcja nie była nowa i w końcu XIX w. przedstawiała ją wielu prawników⁹². Była popularna w Rosji, gdzie poszukiwano jakiegoś *antidotum* na system prawny oparty na supremacji samodziarżawia. Prekursorem psychologicznego podejścia do prawa w Rosji był przede wszystkim Nikołaj Korkunow (1853–1904)⁹³. Również w Niemczech podobne idee głoszone były dosyć szeroko – można je odnaleźć choćby w poglądach pozytywisty Rudolfa von Jheringa, organicysty Ottona von Gierkego i innych autorów, a później także ważnego pozytywisty z silnymi elementami psychologizmu Georga Jellinka⁹⁴. Co najmniej pośrednio wpłynęło to na stworzenie psychologicznej koncepcji prawa Petrażyckiego, choć wpływu takiego zdecydowanie nie należy ograniczać do Rosji, ani tym bardziej przeceniać⁹⁵. Właśnie Petrażycki nadał idei szlify „prawdziwie ogólnej, systematycznej i metodologicznie rozwiniętej”⁹⁶ teorii prawa, recypowanej i dyskutowanej w Rosji i za granicą.

Psychologiczna teoria prawa jest szeroko znana, a w literaturze omawiana bardzo dogłębnie. Podobnie jednak jak w przypadku czystej teorii prawa Hansa Kelsena (1881–1973) daje zadziwiająco duże

⁹¹ J. Nowacki, *O stosunku prawa intuicyjnego do prawa pozytywnego w teorii Leona Petrażyckiego*, [w:] *Z zagadnień teorii prawa i teorii nauki Leona Petrażyckiego. Studia opracowane dla upamiętnienia stulecia urodzin*, red. K. Opałek, Warszawa 1969, s. 89 i n.; A. Walicki, *ibidem*.

⁹² A. Walicki, *ibidem*, s. 249.

⁹³ J. Stanek, *Rosyjski realizm prawny. Psychologiczna koncepcja prawa – powstanie i rozwój*, [w:] *Naturalizm prawniczy. Stanowiska*, red. J. Stelmach, B. Brożek, Ł. Kurek, K. Elias, Warszawa 2015, s. 222; też, *Teoria Nikołaja Korkunowa. Pierwsza próba psychologicznego ujęcia prawa*, [w:] *Naturalizm prawniczy...*, s. 233 i n.

⁹⁴ Por. nieco odmiennie w tej kwestii A. Walicki, *Filozofia prawa...*, s. 249.

⁹⁵ Odmiennie, zob. J. Stanek, *Rosyjski realizm...*, s. 223 i n.

⁹⁶ A. Walicki, *Filozofia prawa...*, s. 249.

pole interpretacji wielu naukom społecznym, antropologii i nawet naukom biologicznym. Punktem wyjścia jest koncepcja emocji, czyli impulsji, które odgrywają w życiu zwierząt i ludzi rolę naczelną i kierowniczą czynników psychicznych⁹⁷. Działanie emocji polega najogólniej na tym, że funkcjonują one w relacji bodźców do popędów (bodźcowi odpowiada konkretny popęd). W ramach klasyfikacji emocji Petrażycki jako szczególny ich rodzaj wyróżnił emocje prawne, choć także emocje moralne, emocje obowiązku itd.⁹⁸ W przeżyciu emocji prawnych wyobrażane jest domaganie się od człowieka określonego postępowania (są to tzw. emocje imperatywno-artybucyjne), co nie występuje przy przeżywaniu emocji moralnych (jednostronnie imperatywnych, bez relacji osobowych). Emocje moralne i prawne tworzą łącznie etykę⁹⁹. Impulsje prawne są niezależne od

⁹⁷ L. Petrażycki, *O nauce, prawie i moralności. Pisma wybrane*, Warszawa 1985, s. 203; tenże, *O pobudkach postępowania i istocie moralności i prawa*, Warszawa 2002, s. 15–16, cyt. przez (odpowiednio): A. Walicki, *Filozofia prawa...*, s. 253. Por. także A. Kojder, *Godność i siła prawa. Szkice socjologiczno-prawne*, Warszawa 1995, s. 84–89; E.V. Timošina, *Kak vozmožna teoria prava? Epistemologičeskie osnovania teorii prava v interpretacii L.I. Petražickogo. Monografija*, Moskwa 2012, s. 20 i n.; B. Brożek, *Emocje jako fundament prawa. Uwagi o teorii Leona Petrażyckiego*, [w:] *Naturalizm prawniczy. Stanowiska*, red. J. Stelmach, B. Brożek, Ł. Kurek, K. Elias, Warszawa 2015, s. 253. Ostatni autor, podobnie jak inni w przywoływanym zbiorze, poza jednym wyjątkiem nie cytuje polskich autorów analizujących wskazane kwestie, w tym przede wszystkim A. Walickiego.

⁹⁸ W zakończeniu wywodów na ten temat, Petrażycki pisał, że „emocje rządzą życiem fizycznym, ruchami i niezliczonymi innymi procesami fizjologicznymi, jak również życiem psychicznym istot obdarzonych świadomością. One to wyznaczają przyczynowo kierunek i energię uwagi oraz skojarzeniowego biegu myśli i myślenia; od nich zależy siła, żywość i charakter postrzeżeń i śladów, pozostawianych przez procesy poznawcze (pamięć); z nimi pozostają w związku przyczynowym uczucia zadowolenia i niezadowolenia; one też kierują wolą, usuwając dążenia woli sobie przeciwne i wywołując postanowienia woli, odpowiadające ich żądaniom, o ile takie postanowienia w pewnych wypadkach zachodzą (przeważnie gdy się odkłada postępowanie na przyszłość) i wywołują działania, oparte na woli, zamiast zwykłych działań impulsywnych, bezpośrednio emocjonalnych” – L. Petrażycki, *Wstęp do nauki prawa i moralności*, oprac. J. Lande, wstęp K. Opałek, Warszawa 1959, s. 475 (cytat przytacza ostatnio B. Brożek, podając jednak niestety błędny tytuł książki uczonego; por. B. Brożek, *Emocje...*, s. 256).

⁹⁹ A. Walicki, *Filozofia prawa...*, s. 255.

„przyjemności, egoistycznego interesu czy wyrachowanej użyteczności”¹⁰⁰. Emocje prawne mają więc charakter uniwersalny¹⁰¹.

Prawo jest w efekcie przeżyciem emocji przez co najmniej grupę osób. Petrażycki wyróżniał zatem prawo grupy dziecięcej, dalej – podobnie jak szkoła historyczna w nauce prawa – prawo prawników, a nawet prawo grupy przestępczej. Prawo mogło być również zjawiskiem charakterystycznym dla konkretnej klasy, co wykorzystali później bolszewicy, podobnie jak Petrażyckańską koncepcję świadomości prawnej (pierwotnie ros. *pravovoe soznanie*)¹⁰². Co najmniej grupy, a w efekcie także społeczność, stosują normy prawne jako projekcję przeżyć psychicznych, co powoduje ich upowszechnianie i ujednoczenie systemu społecznego, w tym prawnego¹⁰³. Powstaje zatem państwo jako swoista fikcja prawna, specjalny rodzaj praw wyobrażany dla niby-osób. Władza taka realizuje i zaspokaja potrzeby psychiczne ludzi (ich emocje prawne i częściowo moralne), nie jest jednak oparta na sile ani woli (jest to czytelna aluzja do odmiennej w tym zakresie koncepcji państwa w niemieckiej szkole historycznej, a dokładniej w nurcie tzw. germanistów). Państwo ma również pobu-

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 253.

¹⁰¹ B. Brożek, *Emocje...*, s. 253.

¹⁰² W wersji języka bolszewików jako *pravosoznanie*, ozdobione przymiotnikiem rewolucyjności, termin ten wszedł powszechnie do użytku i używany jest w Rosji do dziś. Po raz pierwszy znalazł się w Dekrecie o sądzie nr 1, wydanym przez Radę Komisarzy Ludowych 24 listopada 1917 r. i uchylającym faktycznie cały przedbolszewicki system prawny. Bolszewicy flirtowali w ten sposób z teorią prawa intuicyjnego Petrażyckiego (antenatów posiadali niewielu), lecz ostatecznie uczonego został *explicitie* potępiony jako *kadecki lider* przez bolszewickiego prawnika Piotra Stuczkę oraz samego Lenina. Zaadaptować do marksizmu teorię Petrażyckiego w tym okresie próbował w szczególności główny autor konstytucji RFSRR z 1918 r. Michaił Rejsner (por. szerzej A. Bosiacki, *Utopia – władza – prawo. Doktryna i koncepcje prawne bolszewickiej Rosji 1917–1921*, wyd. 2, Warszawa 2012; J. Kowalski, *Psychospołeczne podstawy teorii norm prawnych*, [w:] *Z zagadnień teorii prawa i teorii nauki Leona Petrażyckiego. Studia opracowane dla upamiętnienia stulecia urodzin*, red. K. Opałek, Warszawa 1969, s. 43–45). Petrażycki nie potępił tych prób, choć przed rewolucją miał krytyczny stosunek do kondycji prawa w Rosji, opowiadając się m.in. za pozytywowizacją prawa intuicyjnego w tym kraju (A. Walicki, *Filozofia prawa...*, s. 239–240 i 264).

¹⁰³ Jest to zarazem jeden z filarów tzw. naukowej polityki prawa (patrz dalej w tekście głównym).

dzać i stosować tzw. politykę prawa, badając w tym zakresie potrzeby psychiczne ludzi (emocje prawne), m.in. przez działalność prawodawczą. Punktem wyjścia koncepcji, nazwanej przez Petrażyckiego naukową polityką prawa, była także, jak wspomniano, idea prawa natury, którą uczony postulował odrodzić¹⁰⁴. Doktryna prawa naturalnego¹⁰⁵ stanowiła dla Petrażyckiego tworzenie „dobrych praw”, a także deontologii przepisów. Chociaż podkreśla się, że stosowana przez Petrażyckiego metodologia miała „bardzo archaiczny”¹⁰⁶ i dziwny terminologicznie charakter, jak już stwierdzono, szeroko oddziaływała na wiele dyscyplin nauk społecznych czy przyrodniczych, a przez niektórych jest uznawana za nowoczesną¹⁰⁷. Zaslugą Petrażyckiego jest między innymi bardzo szeroka możliwość oddziaływania jego teorii, z czego do dziś często się korzysta.

Prezentowana praca Petrażyckiego przedstawia jego uwagi do wskazanego wcześniej drugiego projektu Kodeksu Cywilnego Rzeszy Niemieckiej i w takiej formie nie była nigdy w Polsce wydana¹⁰⁸.

¹⁰⁴ L. Petrażycki, *Die Lehre vom Einkommen...*, t. I, s. 579; A. Walicki, *Filozofia prawa...*, s. 239; J. Lande, *Leon Petrażycki...*, s. 573; M. Borucka-Arctowa, *Teoria...*; A. Kojder, *Godność i siła prawa...*, s. 116 i n. Dwaj ostatni autorzy podają, że „idea naukowej polityki prawa pozostała do końca życia umiłowaną ideą Petrażyckiego” (*ibidem*). Jest to zarazem bardzo istotny składnik teorii Petrażyckiego (zob. np. K. Opałek, *Teoria Petrażyckiego...*, s. 133–134).

¹⁰⁵ W literaturze koncepcja taka bywa nazywana „prawem natury o zmiennej treści”, której gorącymi zwolennikami był Kazimierz Opałek (por. *Teoria Petrażyckiego...*, s. 134), a obecnie jest Maria Szyszkowska.

¹⁰⁶ Pisał ostatnio na ten temat Bartosz Brożek (*Emocje...*, s. 253), a wcześniej w szczególności cytowani Andrzej Walicki i Jerzy Kowalski.

¹⁰⁷ Por. także J. Woleński, *Metodologiczne dążenia Petrażyckiego a współczesna teoria nauki*, [w:] *Z zagadnień teorii prawa i teorii nauki Leona Petrażyckiego. Studia opracowane dla upamiętnienia stulecia urodzin*, red. K. Opałek, Warszawa 1969, s. 161–172. Autor zauważa np., że Petrażycki nie wyjaśnił systematycznie swojego stanowiska w zakresie epistemologii i ontologii (s. 163).

¹⁰⁸ Znacznie krótsze rozważania stanowi w tym przypadku *Wstęp do nauki polityki prawa*, będący okrojony (być może również ze względów cenzuralnych) wersją rosyjskiego tłumaczenia pracy z lat 1896–1897 (np. L. Petrażyckij, *Vvedenie v politiku...*; zob. L. Petrażycki, *Wstęp do nauki polityki...*, s. 331–378).

Stanowi dodatek do niewydanej również pracy *Nauka o dochodach*¹⁰⁹, przetłumaczonej także na język rosyjski, w której uczony zawarł jeden z dwóch najważniejszych, obok psychologizmu, składników swojej twórczości, czyli wspomnianą koncepcję polityki prawa.

Oprócz psychologicznej teorii prawa koncepcja ta stanowi najbardziej znaną koncepcję uczonego¹¹⁰ i była dobrze znana w kręgach naukowych od końca XIX stulecia w Niemczech, Rosji i później w Polsce. Współcześnie zwraca się uwagę, że w dużej mierze niezależnie od kontekstu historycznego Petrażycki zaprezentował w niej analizę funkcjonowania prawa z punktu widzenia efektywności instytucji gospodarczych i przede wszystkim całej gospodarki, przy wtórnym wykorzystaniu zasad solidaryzmu społecznego¹¹¹. Co istotne, nie tylko w tym kontekście, w oddawanej właśnie do rąk Czytelników pracy, jako produkt uboczny krytyki projektów niemieckiego kodeksu cywilnego, Leon Petrażycki przedstawił po raz pierwszy swoją koncepcję naukowej polityki prawa światu prawniczemu¹¹². Mimo „fragmentaryczności programu – pisze współczesny badacz problemu – ograniczonego do wybranych instytucji prawa cywilnego, takich jak pożytki, odsetki, nakłady i bezpodstawne wzbogacenie, czego nie omieszkali wytknąć Petrażyckiemu jego niemieccy krytycy (...), szok wywołany wystąpieniem Petrażyckiego można porównać do wstrząsu spowodowanego w USA przez szkołę chicagowską, która poddała testowi efektywności najszacowniejsze instytucje, oparte przecież w dużym stopniu na wiekowej tradycji *common law* (...). Można zatem zaryzy-

¹⁰⁹ L. Petrażycki, *Die Lehre vom Einkommen*, t. II.

¹¹⁰ W cywilistycznym i ekonomicznym aspekcie analizy Petrażyckańskiej polityki prawa por. szerzej T. Giaro, *Leon Petrażycki i ekonomiczna analiza prawa...*, zwł. s. 230–239.

¹¹¹ Zob. T. Giaro, *Leon Petrażycki i ekonomiczna analiza prawa...*, s. 230–231, który zauważa, że wbrew głoszonej opinii wątek solidarystyczny (np. obrona słabszych) jest w tym kontekście zepchnięty na plan dalszy (*ibidem*). Autor pisze dalej, że w „wersji rosyjskiej” pracy „Petrażycki podkreśla (...) z jednej strony pozytywny wpływ reżimu własności prywatnej na psychikę ludową, a z drugiej przewagę efektywnościową zdecentralizowanej gospodarki rynkowej. Ze względu na specyfikę audytorium rosyjskiego, potrzebującego skuteczniejszych instrumentów wychowawczych, Petrażycki dowartościowuje zatem tradycyjnie w Rosji lekceważone prawo własności prywatnej” (*ibidem*, s. 232).

¹¹² T. Giaro, *Leon Petrażycki i ekonomiczna analiza prawa...*, s. 233.

kować twierdzenie, że ekonomiczna analiza prawa stanowiła dla Petrażyckiego narzędzie naukowej polityki prawa, a ta z kolei szansę na unaukowanie owej starszej wersji prawa natury, która królowała na uniwersytetach europejskich epoki przedkodyfikacyjnej (...). Szczególne analizy tej funkcji prawa, zwanej edukacyjną, pozostały, niestety, w większej części w sferze programowej”¹¹³.

Odmienne jednak niż w dotychczasowych tomach serii „Klasy cy Myśli Prawnej” prezentowana praca jest typową edycją źródła, na podstawie którego zostaną zapewne podjęte szersze badania (dotyczy to zresztą w zamyśle piszącego te słowa także innych tomów serii). Podobnie jak poprzednio zawarte w książce koncepcje oddziaływały istotnie na pokolenia polskich prawników (w czym nie brak było także poglądów przeciwnych)¹¹⁴, a dziś – jak się wydaje – powinny być bardziej znane. Praca prezentuje również klasyczne koncepcje podejścia Petrażyckiego do zagadnień prawa: solidaryzm społeczny czy piętnowanie zbytniego egoizmu prawa cywilnego.

Oprócz przypisów autora, oznaczonych nawiasami i umieszczonych na końcu książki, w tekście wprowadzono przypisy z treści dzieła – oznaczone gwiazdką, a także przypisy Redaktora Naukowego i wspólne objaśnienia Tłumacza i Redaktora Naukowego.

Adam Bosiacki

¹¹³ T. Giaro, *Leon Petrażycki i ekonomiczna analiza prawa...*, s. 233–234. Autor pisze również, że mimo niezbyt fortunnej koncepcji prawa natury Petrażyckiego, „mimo podziału zadań między reproduktywnymi dziedzinami dogmatyki i orzecznictwa, z jednej strony, a twórczą polityką prawa, z drugiej, Petrażycki akcentował funkcjonalną jedność swej refleksji dogmatyczno- i historyczno-prawnej oraz polityczno- i filozoficznoprawnej, określając metaforycznie historię i dogmatykę jako siostry *Civilpolitik*. Miała się ona zresztą opierać na psychologicznych ustaleniach na temat działania bezpośrednio motywacyjnego norm prawnych i – w następnej kolejności – na temat wywołanych przez nie długoterminowych przekształceń psychiki indywidualnej i zbiorowej” (*ibidem*, s. 234).

¹¹⁴ Do przeciwników koncepcji Petrażyckiego należeli w szczególności uczeni tej miary co prowadzący po nim wykład na Uniwersytecie Warszawskim z historii filozofii prawa (a prawdopodobnie również z teorii prawa) Eugeniusz Jarra, Antoni Peretiatkowicz czy Czesław Znamierowski. Zob. np. J. Lande, *Leon Petrażycki...*, s. 598; K. Motyka, *Wpływ Leona Petrażyckiego...*

SUPLEMENT

PROJEKT DRUGI

POLITYKA PRAWA CYWILNEGO I EKONOMIA

POLITYCZNA*

1. Pod niektórymi względami projekt drugi¹ jest bez wątpienia lepszy aniżeli pierwsze czytanie². Należy w szczególności uznać, że oczywistą poprawę w stosunku do pierwszego czytania wykazuje strona zewnętrzna, redakcyjna. Niektóre zmiany na lepsze odnoszą się również do treści³. Niemniej jednak z cywilno-politycznego punktu widzenia projekt ten można tak samo jak projekt pierwszy scharakteryzować jako chrestomatię³ cywilno-politycznych błędów i jako taką raczej należałoby polecić do użytku szkolnego dla przyszłych nauczycieli polityki cywilnej (*Civilpolitik*), do ćwiczenia słuchaczy w odnajdowaniu cywilno-politycznych wad w ustawach niż do wyniesienia w obecnym kształcie do rangi kodeksu.

* Przypisy Autora zostały oznaczone numeracją ciągłą – cyfrą arabską z nawiasem – i zamieszczone na końcu publikacji. Gwiazdkami oznaczono odesłania, które w wydaniu z 1895 r. Autor zamieścił w tekście głównym. Przypisy Redaktora Naukowego i Tłumacza, a także słownikowe oznaczono kolejnymi cyframi arabskimi.

¹ Projekt kodeksu cywilnego (dalej: BGB) przedłożony przez drugą komisję pod przewodnictwem Gottlieba Plancka w 1895 r. Por. T. Repgen, *Bürgerliches Gesetzbuch, [w:] Handwörterbuch zur Deutschen Rechtsgeschichte*, red. A. Cordes i in., Bd. I, Berlin 2008, kol. 756–757; G. Köbler, *Lexikon der europäischen Rechtsgeschichte*, München 1997, s. 68–69 [przypis Tłumacza i Redaktora Naukowego].

² Pierwszy projekt BGB przedłożony przez pierwszą komisję pod przewodnictwem Heinricha Eduarda von Pape w 1888 r. Por. T. Repgen, *Bürgerliches Gesetzbuch, [w:] Handwörterbuch zur Deutschen Rechtsgeschichte*, red. A. Cordes i in., Bd. I, Berlin 2008, kol. 755–756; G. Köbler, *Lexikon der europäischen Rechtsgeschichte*, München 1997, s. 68–69 [przypis Tłumacza i Redaktora Naukowego].

³ chrestomatia (z gr.) – wypisy

Kiedy spoglądamy na wcześniejsze wywody (to samo dotyczy tomu I⁴ i *Fruchtvertheilung*⁵, nie możemy wyjść z podziwu, jak dobre usługi wyświadczył projekt naszej prezentacji jako przykładowy zbiór błędów cywilno-politycznych. Musieliśmy przywołać liczne oraz różnego rodzaju teorie i instytucje prawa cywilnego. Jednak wszędzie, na każdym kroku, w przypadku każdej postawionej cywilno-politycznej tezy byliśmy w stanie wykorzystać projekt do unaocznienia w negatywny sposób prawidłowości postawionych przez nas i pozytywnie uzasadnionych twierdzeń, pokazując, do jakich patologicznych zjawisk w życiu społecznym prowadzą odbiegające od normy postanowienia zawarte w projekcie. Jeśli dla tych celów chciałoby się umyślnie sporządzić chrestomatię, nie można by stworzyć nic lepszego.

2. Z psychologicznego punktu widzenia projekt należy scharakteryzować jako dzieło prawodawcze sformułowane w sposób nieuświadomiony. Przeważająca większość jego postanowień jest zupełnie nieuświadomionego pochodzenia. Twierdzenie to wydaje się na pierwszy rzut oka paradoksalne. Jednak przy bliższym studiowaniu paragrafów zawartych w projekcie i procesów psychicznych, których są one produktem, należałoby, jak sądzimy, przyznać nam rację. Mimowolne pochodzenie bardzo licznych tez postawionych w projekcie możemy zwyczajnie udowodnić, kierując do autora pytanie, dlaczego zdecydował tak, a nie inaczej, i do tego – zestawiając paragrafy samego projektu i *Motive*⁶

⁴ L. Petrażycki, *Die Lehre vom Einkommen. Vom Standpunkt des gemeinen Civilrechts unter Berücksichtigung des Entwurfs eines bürgerlichen Gesetzbuches für das Deutsche Reich*, I. Band. *Einkommensersatz*, H.W. Müller, Berlin 1893; powoływany jako: *Die Lehre vom Einkommen*, t. I.

⁵ L. Petrażycki, *Die Fruchtvertheilung beim Wechsel der Nutzungsberechtigten. Vom Standpunkt des positiven Rechtes und der Gesetzgebung. Drei civilrechtliche Abhandlungen*, Berlin 1892; w tekście powoływany przez Leona Petrażyckiego jako: *Fruchtvertheilung*.

⁶ Por. *Motive zu dem Entwurfe eines Bürgerlichen Gesetzbuches für das Deutsche Reich*, Teil: 1: *Allgemeiner Theil*, Teil: 2: *Recht der Schuldverhältnisse*, Teil: 3: *Sachenrecht*, Teil: 4: *Familienrecht*, Teil: 5: *Erbrecht und Sachregister zu dem Entwurfe eines bürgerlichen Gesetzbuches für das Deutsche Reich und den dazu herausgegebenen Motiven nebst Inhaltsübersicht über die fünf Bände der Motive*, bearb. von H. Jatzow, Berlin 1888; w tekście powoływany przez Leona Petrażyckiego jako: *Motive*.

(i *Protokolle*⁷) – pokazać, że autor w ogóle nie postawił sobie takiego pytania. We wskazanym opisie zyskaliśmy do tego mnóstwo wyjaśnień. Aby wyjaśnić nasze pomysły, wystarczy przypomnieć o niektórych przykładach:

Jakie znaczenie dla ustawodawstwa z zakresu prawa cywilnego ma naturalne pochodzenie pewnych dóbr ekonomicznych? Dlaczego nie można pobierać odsetek w przypadku długów odnoszących się do *species*?⁸ Dlaczego obowiązek płacenia odsetek jest wykluczony przy roszczeniach rzeczowych? Dlaczego obowiązek płacenia odsetek zachodzi na przykład przy nakładach pełnomocnika, ale przy wielu innych nakładach nie? Dlaczego uzasadnia obowiązek płacenia odsetek w *usus conversio alienae pecuniae* na przykład w odniesieniu do *depositum*⁹, ale nie w przypadku wielu innych instytucji? (*et cetera, et cetera*, zawarta w projekcie teoria odsetek jest niczym więcej jak jednym wielkim zbiorem tego rodzaju pytań bez odpowiedzi). Do czego potrzebne jest zobowiązanie nierzetelnego posiadacza do uiszczenia *fr. [fructi] percipiendi*¹⁰?* Dlaczego reguły *Summission* są na miejscu w przypadku użytkowania, ale nie na przykład w przypadku posiadania cudzych rzeczy? Do czego potrzebna jest instytucja pobierania pożytków rzeczy przez posiadacza w dobrej wierze, dlaczego ta instytucja jest zbędna na przykład w przypadku użytkowania rzekomego? Dlaczego w przypadku wspólności majątkowej do odrębnego majątku jednego z małżonków należą przedmioty darowizny i nabyte w ramach spadku?²⁾ Dlaczego właściwe

* Porównaj *Die Lehre vom Einkommen*, t. II, s. 73.

⁷ Por. *Protokolle der Kommission für die zweite Lesung des Entwurfs des Bürgerlichen Gesetzbuchs*, bearb. von Alexander Achilles u.a., Bd. 1: *Allgemeiner Theil und Recht der Schuldverhältnisse Abschn. I, Abschn. II Tit. I*, Berlin 1897; Bd. 2: *Recht der Schuldverhältnisse Abschn. II, Tit. 2 – 20, Abschn. III, IV*, Berlin 1898; Bd. 3: *Sachenrecht*, Berlin 1899; Bd. 4: *Familienrecht*, Berlin 1897; Bd. 5: *Erbrecht*, Berlin 1899; Bd. 6: *Anwendung ausländischer Gesetze. Entwurf II des Bürgerlichen Gesetzbuchs, Revision. Entwurf des Einführungsgesetzes. Entwurf eines Gesetzes, betr. Aenderungen des Gerichtsverfassungsgesetzes [et]c.*, Berlin 1899, Bd. 7: *Register*, Berlin 1899.

⁸ *species* (łac.) – rzeczy oznaczone co do tożsamości

⁹ *depositum* (łac.) – depozyt, przechowanie

¹⁰ *fructi percipiendi* (łac.) – pożytki niepobrane, lecz możliwe do pobrania, pożytki, których posiadacz nie zebrał z własnej winy

Leon Petrażycki (1867–1931) jest najbardziej znanym polskim prawnikiem na świecie. „Myślał po polsku, pisał po niemiecku, a wykladał po rosyjsku” – twierdziła swego czasu przypisywana mu anegdota. Do historii przeszedł jako twórca, czy jeden z najważniejszych twórców, psychologicznej teorii prawa, polityki prawa, a w sensie szerszym – socjologii prawa, niedogmatycznych badań nad prawem, przy docenianiu dogmatyki i prestiżu prawa, współczesnej socjologii, logiki czy rozważań nad rolą nauki w społeczeństwie. Jak wielu sobie współczesnych, interesował się bowiem wszystkim, co mogło oddziaływać na filozofię prawa, w tym przede wszystkim funkcjonowaniem współczesnego, żywo rozwijającego się społeczeństwa. Do dziś znajduje grono licznych zwolenników, mimo że dzieła Petrażyckiego nie zostały dotychczas wydane w formie zebranej nie tylko w Polsce, lecz także za granicą, w tym w państwach, w których głoszone przez niego idee uznawane są za najbardziej istotne w nauce prawa, a jego koncepcje wymagają adaptacji do współczesnej nauki.

Polityka prawa cywilnego i ekonomia polityczna stanowi aneks do tomu II monumentalnego dzieła Leona Petrażyckiego *Nauka o dochodach (Die Lehre vom Einkommen)*, Berlin, t. I – 1893, t. II – 1895) i wprowadzenie do najbardziej znanej – oprócz psychologizmu – koncepcji polityki prawa. Prezentowane wydanie tego dzieła, przetłumaczonego po raz pierwszy z języka niemieckiego na język polski, jest klasyczną edycją źródła określającego poglądy uczonego na kwestie roli prawa w społeczeństwie. Aneks jest uznawany za całościowy wykład Petrażyckiego na ten temat i – jak wszystkie podstawowe myśli klasyków – zachowuje aktualność także we współczesnej Polsce.

Dzieło Leona Petrażyckiego ukazuje perspektywę rozwoju prawa cywilnego w kontekście systemu gospodarczego, a zarazem dotyka aspektów solidaryzmu społecznego i konieczności kształtowania odpowiedniej polityki publicznej, co stało się faktem w Niemczech II połowy XIX w., a dziś stanowi m.in. punkt odniesienia ekonomicznej analizy prawa. Autor zwraca również uwagę na zbyt ni egoizm i formalizm prawa cywilnego, przyczyniający się do rażącej niesprawiedliwości wobec podmiotów stosunków prawnych. Nie tylko oczywiście z takich, czasami nawet utopijnych, względów jest to jednak wykład poglądów Petrażyckiego na kwestie polityki prawa połączonego z ekonomią polityczną i z tego właśnie powodu zasługuje na przedstawienie Czytelnikom we współczesnej Polsce.



978326489556 W01P01

Zamówienia:

infolinia 801 04 45 45, fax 22 535 80 01
zamowienia.ksiazki@wolterskluwer.pl
www.wolterskluwer.pl
księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Cena 69 zł (w tym 5% VAT)



ISBN 978-83-264-8955-6

9 788326 489556